

Zwolnią ludzi z CBA i ABW z tajemnicy państwowej?

30 września 2014

„Jeszcze we wrześniu minister spraw wewnętrznych przedstawi szczegółową informację na temat podsłuchów. To będzie szeroka informacja” – zapowiadał premier Donald Tusk w Sejmie 27 sierpnia. Do dziś żaden raport w tej sprawie nie został przedstawiony ani posłom, ani mediom. Czy Ewa Kopacz wywiąże się z obietnicy poprzednika?

Gdy Marek Falenta ujawnił, że za „spiskiem kelnerów” stało CBŚ, a o podsłuchach informował CBA i ABW, premier Donald Tusk postanowił wyjść z ofensywą. By przykryć temat afery taśmowej, zapowiedział przedstawienie w Sejmie informacji o dalszych działaniach swojego rządu. Temat samych taśm zajął mu dosłownie pół minuty. Wykorzystał je, by obiecać, że więcej informacji w tej sprawie rząd przedstawi we wrześniu. Do dziś to się nie stało.

Posłom dostało się od premiera za „emocje związane ze sprawą podsłuchów”, a same taśmy określił jako „tabloidową sensację dotyczącą polskiego życia publicznego”. Oto fragment o aferze taśmowej z wystąpienia Donalda Tuska, w całości:

Jeszcze we wrześniu minister spraw wewnętrznych przedstawi szczegółową informację na temat podsłuchów. To będzie szeroka informacja i na podstawie tej informacji także podejmę dalsze stosowne decyzje. Tu proszę jeszcze o kilka tygodni cierpliwości. Na pewno we wrześniu kompleksowa informacja w tej sprawie zostanie przedstawiona. Dziękuję bardzo.

Po tych słowach z rządowych ław rozległy się oklaski. Ucieczka Donalda Tuska od tematu afery taśmowej trwa już kilka dobrych miesięcy. Mimo, że na stanowisko szefa Rady Europejskiej formalnie zasiądzie 1 grudnia, Tusk nie czuje się w obowiązku tłumaczyć się z działań ministrów swojego rządu, czy swojej

roli w całej aferze.

W dniu ujawnienia treści pierwszych taśm, tj. 14 czerwca Donald Tusk zapowiedział konferencję prasową. „Przykra sprawa. Nie lekceważę jej. W poniedziałek o 15 odniosę się do niej publicznie na konferencji prasowej” – napisał na Twitterze... i zamilkł.. Po dwóch dniach, spotkał się z dziennikarzami, którym dał godzinę na pytania, zapewniając, że w kolejnych dniach „będzie do dyspozycji”. Od tego czasu zwołał tylko jedną konferencję ad hoc, po wejściu ABW do redakcji „Wprost”.

Wtedy dziennikarze też dostali godzinę na pytania, ale obiecał im: „Jutro się zobaczymy i będziemy dalej rozmawiać”. Jak można się było spodziewać to „jutro” nie nadeszło. Od tego czasu do dziś nie odbyła się ani jedna konferencja Tuska ws. taśm.

Tymczasem prokuratura zwróci się o zwolnienie z tajemnicy państwowej funkcjonariuszy ABW i CBA, którzy kontaktowali się z biznesmenem Markiem Falentą. Fakt ten ujawnił na antenie Telewizji Republika mecenas Marek Małecki, obrońca Marka Falenty – biznesmena będącego głównym podejrzanym w aferze taśmowej.

„Decyzję w sprawie zwolnienia z tajemnicy funkcjonariuszy podejmują szefowie służb, natomiast szefów służb zwalnia z tajemnicy premier” – informuje portal telewizjarepublika.pl. Zdaniem Marka Falenty to będzie „test prawdomówności. Jeśli zwolnienie nie zostanie udzielone będzie oczywiste, że służby mają coś do ukrycia”.

O tym, że Falenta zgłosił się do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Centralnego Biura Antykorupcyjnego, pisał tygodnik „Do Rzeczy”.

„Gazeta Polska” ustaliła, że obydwa spotkania zostały zarejestrowane. „Nie rejestrowałem tych rozmów, ponieważ nie było takiej potrzeby – nigdy bym nie przypuszczał, że po tym zawiadomieniu wybuchnie taka afera. Myślę, że nasze rozmowy

rejestrowali funkcjonariusze. Jestem pewien, że te nagrania nie zginą: funkcjonariusze, z którymi rozmawiałem, zabezpieczyli się przed taką ewentualnością” – mówił „Gazecie Polskiej” Falenta. Według informacji „GP” powstała również tajna notatka, sporządzona przez funkcjonariusza Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Trafiła ona na biurko szefów CBA, ale nic z nią nie zrobiono.

Marek Falenta to biznesmen oskarżony przez Donalda Tuska z sejmowej mównicy o kierowanie tzw. spiskiem kelnerów, którzy mieli nagrywać w dwóch restauracjach rozmowy najważniejszych osób w państwie. Jest on jednym z czterech podejrzanych w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową Warszawa-Praga, dotyczącej nagrywania polityków.

Autorzy: sp (akapity 1-7), wg (8-12)

Na podstawie: telewizjarepublika.pl

Źródło: Niezalezna.pl

Kompilacja 2 wiadomości dla „Wolnych Mediów”